Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 244. Lwów, Sroda dnia 25. Października 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 1700 Mk., z dostawą do domu 1..00 Mk., z przesyłką w Pol... w innych ... Mk. Za ... dopłaca...
Cena numeru 80 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

# JER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy wysoki: Zwyczajne za tekstem 50 Mk. Nadesłano 150 Mk. Nekrologia 120 Mk. Na pierwszej kolumnie 300 Mk. Przed kroniką 250 Mk. Po kronice i komunikaty 200 Mk. Drobne ogłoszenia, za każdy wyraz 20 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 30 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 200 Mk. za wiersz milimetrowy, szerok. 60 milim.
Ogłoszenia na niedziele i święta o 50% drożej.
Ogłoszenia zagraniczne o 100% drożej.

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" — Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.



# 400 miljonów frank. fr.

## Francuska pożyczka dla Polski.

### Rząd projektuje udzielenie 5% pożyczki, płatnej w jednej racie.

**PROJEKT POŻYCZKI ZNAJDUJE SIĘ W KOMISJI FINANSOWEJ IZBY.**

**Warszawa.** (Tel. wł.) (M.) Rząd francuski złożył w Izbie posłów projekt ustawy w przedmiocie

**5 proc. pożyczki dla rządu polskiego w wysokości 400 miljonów franków fr.**

Projekt noszący datę 22. września podpisany jest przez prezydenta republiki Milleranda, premjera Poincarego i ministra finansów.

W uzasadnieniu projektu podniesiono, że rząd francuski nie może odmówić kredytu na cele organizacyjne rządowi państwa sprzymierzonego, w rozwoju którego Francja w wysokim stopniu jest zaangażowana.

Kredytu w tej wysokości domagał się rząd polski **jeszcze w lutym 1921 r.**

Projekt odnośnej ustawy znajduje się obecnie w komisji finansowej Izby.

Jak się wasz korespondent dowiaduje komisja finansowa wprowadziła do projektu poprawkę, na zasadzie której

**kredyt będzie udzielony jednorazowo**

a nie w kilku ratach, jak było pierwotnie przewidywane.

# Bonar Law premierem Anglji.

### Większością parlamentarną jest stronnictwo konserwatywne.

**B. LAW PRZEWÓDCĄ KONSERWATYSTÓW.**

**Londyn.** (PAT.) 23. Jak było do przewidzenia na dzisiejszem zebraniu konserwatystów i członków parlamentu

**Bonar Law został wybrany prezydentem.**

Wkrótce po zamknięciu zebrania desygnowany premjer odwiedził króla i formalnie **przyjął misję utworzenia gabinetu.**

**PRZYPUSZCZALNY SKŁAD NOWEGO GABINETU.**

**Londyn.** (AW.) Min. spraw zagr. Curzon, spr. wojskowych i kolonialnych. Derby, skarbu Baldwin, marynarki Abery, handlu Grean, lord kanclerz Finlay, ewentualnie lord Carson.

—oo—

## Nowa próba teroru ukraińskiego.

Zamieszczamy poniżej spostrzeżenia i sądy jednego z przyjaciół pisma, przybywającego z wschodu naszego kraju, które mogą rzucić światło na opinję społeczeństwa w tej aktualnej sprawie. (Red.).

Znowu nasze województwa małopolskie doznały nowych strat, tak, jakby za mało było klęsk elementarnych, które ostatniemi czasy nawiedziły tę biedną ziemię, ciężko nawiedzaną od ośmiu lat. Przejechały się po naszej ziemi jakieś bandy opryszków, którzy gospodarowali, jakby dziedzicami tych łanów byli. Każdy, kogo nieszczęście spotkało zetknąć się z tymi ludźmi, ucierpiał i chłop polski i ksiądz ruski.

Ale nie te materjalne straty były bolesne, choć i one były niemałe, w tych ciężkich czasach, kiedy o zniszczenie łatwo a odbudowę trudno. Więcej, dużo więcej szkody zrobili podpalacze, podżegacze niby akademicy, a właściwie agitatorzy ruscy.

Wielką stratą, jaka powstała z grasowania band opryszków, którzy przyjechali zza granicy, była strata moralna, trudna do odreperowania.

Przedewszyskiem panika: jakiś strach mocny objął głównie naszych panów z dworów, którzy uciekali ze swoich fortec kresowych. Panikę rozpowszechniała prasa, która robiła alarm, jakby sobie odbijając, że za czasów wojny za takie roztrąbywanie plotek cenzura wycinała całe białe plamy z gazet i nie można było pisać, co kto tylko wymyśli.

Upada wiara, że władze nasze mogą zapewnić bezpieczeństwo swoim obywatelom, wątpienia, które zaczynają się nie od wjazdu konnych opryszków, tylko od dawnych bezkarności na ziemiach województw małopolskich. Rathenaua morderców złapali w mig, choć co drugi Niemiec, to pewnie tęskni do Wilhelma II., a o złapaniu morderców śp. Twerdochliba nic nie wiadomo, choć nie wiele takich u naszej ludności obu obrządków, którzyby w zbrodni pospolitej widzieli godziwą sprawę. Upada wiara w zapobiegliwość władz, a starzy żołnierze przypominają, jak w dzikiej Bośnji-Hercegowinie w najgorętszych czasach można było chodzić bezpiecznie samopas po lasach.

Najazd ostatni zrobili prowodyrzy ruscy, aby sterroryzować nas i rozbić, kiedy sądzi się heroja Fedaka, kiedy idą wybory. A zrobili ten najazd Rusini galicyjscy, bo witali się tu i tam ze znajomymi, tu i tam były dla nich przygotowania. Jeżeli nie piszę o miejscu i o osobach, które informowały, to dlatego, ponieważ wiem, że może ich spotkać odwet łatwo.

O narzekaniach na władze nie wartoby i pisać, gdyby nie takie fakty: władze wiedziały, na co się zanosi, byli tacy, co mieli relacje o przygotowaniach, oczywiście za linją bolszewicką, nawet w „Kurjerze Lw." głośno pisało się o tem, Warszawa mogła czytać — i nic z tego nie było, a co gorzej, kiedy zaczęto łapać oczajduszów, to łapano ich tak „pokojowo" i tak „fachowo", że wymknęli się. Pewnie, że siecią na ryby trudno złowić muchę, ale wymknięcie się jest nie tylko zasługą lotności tych oddziałów, które z całą pewnością pochowały się na krótki termin.

I chodzą agitatorzy po wiecach i mówią, że to rząd naumyślnie idzie na rękę Rusinom, umywa ręce od wschod. Małopolski, jednem słowem, ósemka powinna mieć dużo do zawdzięczenia tym bandom: kto chce szczuć na rząd, robić prawicową opozycję, dziś ma łatwe zadanie.

Istotnie co mówił pan premier Nowak? Godne słowa o tem, że nie potrzeba represalji, nie można kłaść żelaznej ręki na teren przed wyborami. Ale co znaczył ten ustęp, że „nie wydano zarządzeń przepisanych, albowiem rząd stał na tem stanowisku, że tu działały żywioły z poza narodu ukraińskiego". Czy nie wydano zarządzeń potrzebnych? Jeżeli coś się nazywa potrzebnem, to należy to wprowadzać w życie, a nie łudzić się, że zbrodnie te robi każdy Machno i bolszewiki. Czesi i żydzi, tylko nie Rusini.

Nigdy nie trzeba represalji, rząd nigdy nie może nawoływać do odwetu, popierać mszczenie się. Tego mszczenia się jest u nas za dużo. Ale obrony kraju, ochrony dóbr państwa i obywateli nigdy za mało. Kara za zdradę państwa winna czekać każdego, a nie być zależna od takiego czy owakiego wiatru, który wieje w polityce. Dziś to pamiętać powinno się.

**Aleks. Mieszkowski.**

—o—

# Spiskowcy ukraińscy przed sądem.

## Fedak i 12 „herojów“.

Zamach morderczy na Naczelnika Państwa i wojewodę lwowskiego, dokonany przed rokiem, oraz spisek warchołów ukraińskich, którego wynikiem był ten zamach, jest nareszcie przedmiotem rozprawy sądowej. Wczoraj, po dwukrotnem odraczaniu, rozprawa się rozpoczęła przed trybunałem przysięgłych.

Przed g. 9 rano policja objęła służbę w gmachu sądowym. Przez główną bramę było wejście do dużej sali sądowej, reszta gmachu sądowego była odcięta od tego wejścia. Wpuszczono najpierw członków trybunału i sędziów przysięgłych, którzy stawili się w komplecie. Oskarżonych wprowadzono do sali pod konwojem dozorców więziennych, osobno dwaj żandarmi z najeżonymi bagnetami wprowadzili Fedaka.

### OSKARŻENI.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Stefan Jarosław Fedak, ur. we Lwowie 1900 r., absolwent gimnazjalny, Franciszek Józef Sztyk, ur. 1901, słuch. praw, Dmytro Palijew, ur. 1896, słuch. praw, Ostap Kobierski, ur. 1895, słuch. filoz., Wasyl Kuczabski, l. 26, dziennikarz, Michał Matczak, ur. 1895, słuch. praw, Bohdan Hnatowicz, ur. 1894, słuch. medyc., Piotr Jaremczuk, ur. 1899, absolwent IV. kl. gimn., Wiktor Leonard Hołubowicz, ur. 1901, słuch. Politechniki, Mikołaj Tofan, ur. 1892, słuch. filoz., Ostap Horobijowski, ur. 1903, maturzysta, Jan Bielecki, ur. 1901, mechanik, Eugeniusz Zybkiewicz, ur. 1895, słuch. praw.

Fedak oskarżony jest o zbrodnię usiłowanego z par. 8. u. k. skrytobójczego morderstwa i zbrodni zdrady głównej z par. 58 c) i 59 b) u. k., Sztyk, Palijew, Kobierski, Kuczabski, Matczak współwinny w zbrodni usiłowanego skrytobójczego morderstwa i zbrodni zdrady głównej, reszta oskarżona jest o zbrodnię zdrady głównej.

### TRYBUNAŁ.

Trybunałowi przewodniczy radca Mayer, jako wotanci fungują: radcy Göttinger i Narolski, jako zastępca wotantów r. Szulisławski.

Oskarża podprokurator dr. Alojzy Gürtler.

### ŁAWA PRZYSIĘGŁYCH I OBRONA.

Do ławy przysięgłych wylosowani zostali: Jan Bolucki, piekarz, dr. Maks Salzberg, adwokat, Filip Völpel, właśc. realn., Majer Frisch, tapicer, Filip Koch, właśc. kawiarni, Władysław Lerski, radca miejskiej Izby obrachunkowej, Ludwik Braun, urzędnik banku dla handlu i przem. Artur Bartosz, kupiec, dr. Dawid Hulles, adwokat, Adolf Czopp, kupiec, Ryszard Wiederwald, kontrolor techniczny i Marcin Dudziński, właśc. realności. Jako zastępcy przysięgłych wylosowani: Karol Machalski, inżynier, dr. Józef Borowiec, adwokat.

Do obrony głównej zgłosili się: dr. Głuszkiewicz i dr. Zahajkiewicz z Przemyśla (Fedaka), dr. Włodz. Starosolski z Pragi (Hnatewicza i Palijewa), dr. Stef. Szuchiewicz (Sztyka), dr. Maks Lewicki (Kobierskiego), dr. Eug. Dawydiak (Zybkiewicza), dr. Filip Ewyn (Kuczabskiego), dr. Jarosław Oleśnicki i Leon Kulczycki (Jaremczuka), dr. Lew Hankiewicz (Matczaka), dr. Mirosław Jankiewicz (Hołubowicza), dr. Mich. Wołoszyn (Bieleckiego), dr. Iwan Bandel (Horobijowskiego).

Jako substytuci powyższych obrońców zgłosili się: sędzia Prystara, dr. Ochrymowicz, dr. Rybak z Glinian, dr. Gwozdecki, dr. Hurkiewicz z Sambora, dr. Harasymów ze Stryja, dr. Kalyn z Tarnopola, dr. Zachidnyj z Brzeżan, dr. Sribryj z Nadwórny, dr. Hołubowski, dr. Sanocki z Nadwórny, dr. Sawczak ze Szczerca, dr. Szczurowski z Winnik, dr. Bociurków z Buczacza, dr. Kryżanowskij, dr. Łunij z Borszczowa, dr. Terlecki z Drohobycza, dr. Rondziak z Kossowa,( dr. Dobryński, dr. Włodz. Baczyński i dr. Stefan Fedak (ojciec oskarżonego). **Na około 80 zgłoszonych** przed rozprawą przybyło 33, dr. Zahajkiewicz nie jawił się, albowiem został w niedzielę aresztowany we Lwowie. Z prowincji przybyło 13 obrońców, reszta ze Lwowa.

### JAWNA ROZPRAWA.

Po formalnościach wstępnych, dokonanych przy drzwiach zamkniętych, wpuszczono na salę dziennikarzy i garstkę publiczności, głównie ukraińskiej. Zapowiadani przez osoby interesowane korespondenci pism zagranicznych, oczywiście nie jawili się. Po za sprawozdawcami pism miejscowych, przyjechali na rozprawę z Warszawy: Witold Noskowski red. „Kurjera porannego“ i dr. Zdziarski red. „Kurjera Warszawskiego“. Podkreślić należy umiejętny plan rozlokowania sprawozdawców dziennikarskich i porządek w sali, nad czem czuwał dyrektor kancelarii prezyd. p. Wegemann. W przednich kilku ławkach dla publiczności zajęli miejsca substytuci obrońców, a dalej rodziny oskarżonych, kilku sędziów przysięgłych niewylosowanych do rozprawy, kilka osób ze społeczeństwa polskiego, oraz kilkanaście z ukraińskiego. Wśród tych ostatnich zasiedli weterani dr. Barwiński, dawny ugodowiec i dr. Romańczuk, b. poseł do parlamentu austr. Kapitułę świętojurską reprezentował ks. Kunicki, głośny w czasie aresztowania tam bandy bolszewickiej, która wkrótce zasiądzie na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni zdrady głównej.

### „ZAJAWY“ JĘZYKOWE I PROTEST!

Obrońca dr. **Ewyn** zażądał głosu i domagał się, aby rozprawę prowadzono wyłącznie w języku ukraińskim. Po nim osk. **Fedak** oświadczył, że odpowiadać będzie tylko na pytania w języku ukraińskim. Obr. dr. **Szuchewycz** żąda dopuszczenia stenografów i wyznaczenia im miejsca w sali.

Przew. r. **Mayer** zwracając się do Fed[...] stwierdza, że zeznawał on w śledztwie po [...]sku, ale ma prawo zeznawać tu w języku ukrai[ń]skim, zresztą skłonny jest powołać do rozpra[wy] tłumacza. Dla stenografów miejsce przeznacz[...]

Dr. **Ewyn** odwołuje się do trybunału [...] chwałę co do wniosku, aby rozprawę prowa[dzić] wyłącznie w języku ukraińskim.

Trybunał po naradzie uchwala prowadz[ić] rozprawę w języku polskim, oskarżonym za[...] pytania w ich języku, a jeśliby sędziowie nie [ro]zumieli czegoś, wyjaśni zaprzysiężony tłumacz.

Dr. **Głuszkiewicz**, zaznacza, że dopiero [...] dowiedział się o aresztowaniu dr. Zahajkiew[icza] który przez cztery dni ostatnie studjował [...] rozprawy Fedaka. Dziwi(!!) się bardzo za [co] aresztowano(!). Upatruje w tem „teroryzowani[e] obrony i protestuje przeciw wszelkiemu „[...]stwu“ i „terrorowi“ (!). Domaga się wreszcie od trybunału, aby zarządził sprowadzenia dr. Za[...]hajkiewicza na rozprawę, choćby pod strażą [...] aktami, które mu skonfiskowano, a które odno[...]siły się do rozprawy.

Trybunał po naradzie oświadczył, że Fedak ma innych obrońców, więc nie został pozbawiony obrony, a co do uwolnienia dr. Zahajkiewicza [...] uważa, że nie leży to w kompetencji trybunału.

Przystąpiono do generaliów oskarżonych. Każdy z nich dodawał, że „jest“ oficerem, „sotni[...]kiem“ lub „czetarem“ armji ukraińskiej, a [Mat]czak zdobył się na dowcip, że jest słuchaczem praw „uniwersytetu ukraińskiego“ we Lwowie.

Przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, przyczem przewodniczący oświadczył, że akt [...] odczytywany będzie w języku polskim i ukraiń[...]skim.

## Akt oskarżenia.

### POWODY.

Dnia 25. września 1921 odbyło się we Lwowie

**otwarcie „Targów Wschodnich“.**

Pełne zrozumienie znaczenia Targów dla Rzeczypospolitej, a głównie dla Lwowa, nakazało społeczeństwu polskiemu, a zwłaszcza lwowianom, dzień otwarcia Targów święcić uroczyście.

Naczelnik Państwa przyjechał o godz. 10. rano na dworzec główny, skąd po powitaniu, wśród tłumów publiczności, przybył do kościoła katedralnego, gdzie odbyła się uroczysta msza św. w obecności licznych gości. Po nabożeństwie o godz. 12. odjechał Naczelnik Państwa na „Targi Wschodnie“, gdzie się odbyła uroczystość otwarcia Targów.

Naczelnikowi Państwa wszędzie towarzyszył wojewoda lwowski Kazimierz Grabowski, liczna świta wojskowa, reprezentanci władz, pozatem tłumy życzliwego narodu. Wojewoda Grabowski od chwili utworzenia, względnie objęcia urzędu wojewody, po raz pierwszy uroczyście reprezentował godność urzędu swego na zewnątrz.

Patrjotyczne mieszczaństwo lwowskie uważało za odpowiedni dzień ten wybrać także dla uroczystego odsłonięcia na wieży ratuszowej godła Państwa, tj. orła polskiego, by w ten sposób zastąpić godło, umieszczone tamże za czasów panowania austrjackiego.

**Uroczystość odsłonięcia orła**

odbyła się o g. 5. popołudniu, poczem w salach ratusza odbył się uroczysty obiad dla Naczelnika Państwa i dostojnych gości. Po obiedzie Naczelnik Państwa miał odjechać do teatru na uroczyste przedstawienie.

Publiczność zebrała się przed ratuszem, by raz jeszcze zobaczyć Naczelnika Państwa i pożegnać go przed odjazdem, który miał nastąpić [o] godz. 11. w nocy. Obiad w ratuszu się przeciągnął, a zniecierpliwione tłumy cisnęły się coraz bardziej ku bramie ratusza i ku obok bramy st[oją]cym autom. Nareszcie **około g. 9. poczęły war[]czeć maszyny automobilowe**, co zgromadzona publiczność zrozumiała, iż **Naczelnik Państwa wychodzi** i wnet odjedzie do teatru. Szereg [o]czekujących poczęły naciskać i mimo oporu [ze] strony licznie ustawionej policji, zbliżać do [...] Naczelnika Państwa. Za chwilę w bramie ratusza ukazał się Naczelnik Państwa w towarzystwie wojewody Grabowskiego, przystąpili obaj do [au]ta, do którego

**pierwszy wsiadł Naczelnik Państwa, zajmując miejsce po stronie prawej, zaś wojewoda wsiadł po stronie lewej.**

Zanim auto ruszyło z miejsca, padł

**strzał jeden,**

po chwili zaś

**dwa tuż po sobie,**

w końcu

**czwarty.**

Strzały padły od tyłu auta, pociski trafiły w [ty]lne okno auta i trzema otworami, wybitymi w szkle, **wleciały do wnętrza, trafiając wojewodę Grabowskiego. Naczelnik Państwa ocalał.**

Wojewoda Grabowski otrzymał dwie rany postrzałowe pociskiem jednolitym (kulą). Jedna kula przeszła przez miękkie części ramienia prawego, nie naruszając kości, druga przez [...] ręki lewej. Oba pociski przeszły na wylot, a dle orzeczenia lekarzy-znawców spowodowały ciężkie uszkodzenie ciała, powodując naruszenie zdrowia i nieudolność do pracy powyż dni 30.

## Strzał do Naczelnika Państwa.

Opisując wrażenie atentatu, podał poszkodowany wojewoda Grabowski, słuchany jako świadek, że mniej więcej 10 minut przed 9 wyszedł z Naczelnikiem Państwa z ratusza, przystąpili do auta, do którego pierwszy wsiadł Naczelnik Państwa, wojewoda zaś wszedł zaraz za nim. W chwili, gdy zaledwie usiedli, usłyszał strzał, a zaraz potem, jakgdyby tępe uderzenie w plecy po stronie prawej. Wojewoda odezwał się do Naczelnika Państwa:

**„jestem ugodzony w plecy",**

a w tej chwili padł drugi, a bezpośrednio trzeci strzał. Wojewoda wówczas spostrzegł, że jego lewa ręka krwawi. Trzeci strzał padł szybko po drugim, tak, że poszkodowany nie mógł nawet spostrzedz, czy krwawienie ręki lewej nastąpiło z drugiego, czy też z trzeciego postrzału. Po tym czasie wojewoda stracił przytomność i usunął stronę licznie ustawionej policji, zbliżać się do auta wojskowi i zajęli się osobami tak samego wojewody, jakoteż Naczelnika Państwa. W chwilę później auta odjechały.

### ZEZNANIA ŚWIADKÓW SKWERESA I PĘCAKA.

Sytuację w chwili wypadku opisuje świadek Jakób Skweres. Stwierdza on, że tegoż dnia od g. 4. popoł. pełnił służbę wartowniczą, jako starszy posterunkowy. Wieczorem był przy ratuszu i

**stał w kordonie obok lwa kamiennego.**

**Auto Naczelnika Państwa stało przy tym filarze** i naprzeciw figury lwa, zwrócone tyłem pudła do filara. Skweres stał za drutem w odległości jednego metra, zwrócony przodem ku tyłowi auta. W chwili, gdy padł strzał, Skweres zwrócił się w stronę strzału.

**ujrzał sprawcę,**

**stojącego tuż za nim z wyciągniętą ręką z rewolwerem w stronę auta.** Padły dwa dalsze strzały. Skweres chciał chwycić sprawcę za rękę, w której trzymał rewolwer, sprawca jednak w tej chwili podniósł rękę ku górze, wobec czego

**Skweres chwycił go za gardło**

i powalił na ziemię. W chwili padania strzelił sprawca po raz czwarty prawdopodobnie ku sobie. W ten sam sposób przedstawia przebieg zajścia i posterunkowy **Pęcak**, który stał obok Skweresa, a po drugiej stronie sprawcy.

Tłum słusznie zrozumiał zajście jako zamach na osobę Naczelnika Państwa, nic dziwnego więc, że w pierwszem roznamiętnieniu rzucił się na sprawcę z zamiarem dokonania samosądu. Dzięki dzielnej postawie i energji policji, udało się uchronić pojmanego od cięższych obrażeń. Na policji stwierdzono, że

**zamachu dokonał Stefan Fedak.**

Skweres zauważył go w miejscu wypadku już w chwili, gdy objął służbę obok ratusza, a zwracał Fedak uwagę na siebie tem, że przez szeregi przepychał się ustawicznie ku przodowi w tym celu, by być na froncie. Na jakiś czas przed zamachem zdołał Fedak docisnąć się do pierwszego szeregu publiczności, gdy jednak policja napierająca publiczność odsunęła, Fedak dostał się w trzeci szereg, skąd też zamachu dokonał.

**Przed ratuszem było jasno.**

Rynek bowiem, tak samo jak i całe śródmieście oświetlone było pełnem światłem, zresztą tuż przed wyjściem Naczelnika Państwa z ratusza, oświecono wnętrze auta lampką elektryczną, tak, iż przez dużą szybę w tylnej ścianie auta się znajdującą, naówczas dokładnie można było widzieć osoby, tam się znajdujące i rozeznać ich rysy.

### Św. SCHMIDT.

Starszy posterunkowy policji Adolf Schmidt był również na miejscu wypadku, tuż za autem Naczelnika Państwa i obserwował sytuację w aucie. Świadek ten stwierdza, że auto było oświetlone i dokładnie można było rozeznać osoby wewnątrz się znajdujące. Schmidt zauważył, że wojewoda Grabowski siadając po stronie lewej auta, **zawadził kapeluszem o górną ścianę auta i potem poprawiał** kapelusz na głowie prawą ręką. W tej **właśnie chwili padł strzał, a świadek słyszał świst kuli i brzęk tłuczonej szyby.** Wedle spostrzeżenia Schmidta, pierwsza kula wpadła do auta pomiędzy wojewodą a Naczelnikiem Państwa. Następne dwa pociski ugodziły w szybę auta więcej na prawo, tj. bliżej Naczelnika Państwa. — Schmidt pomagał policjantom ubezwładnić Fedaka i widział, **jak Fedak padając, strzelił po raz czwarty, mając rewolwer skierowany ku sobie.**

Generał Rozwadowski oglądał auto i ślady pocisków w szybie auta, przyczem wyraził opinję, że sprawca strzelał spokojnie i dobrze, najprawdopodobniej z oparciem, gdyż przy szybkiem tempie nie mógłby tak precyzyjnie strzelać.

### ZEZNANIA FEDAKA.

Obwiniony Stefan Fedak, przesłuchiwany przez komisarza policji Kajdana w nocy 25. września 1921, zatem bezpośrednio po zamachu, podał, że **już od dłuższego czasu nosił się z zamiarem zamordowania lwow. wojewody.** Zamiar postanowił wykonać 25. września, uważając ten dzień za najodpowiedniejszy. Powzięcie postanowienia wykonania zamachu **nastąpiło w chwili zaprowadzenia w Małopolsce województw**, wykonanie zaś tego postanowienia odroczył do otwarcia Targów Wschodnich, **tj do czasu przyjazdu Naczelnika Państwa.**

### ZAMACH CHCIAŁ WYKONAĆ NA DWORCU.

Wspomniał, że tegoż dnia rano chodził do cerkwi się spowiadać, poczem udał się na dworzec kolejowy, gdzie miał zamach wykonać, a wiedział, że wojewodę na dworcu spotka.

Już po podpisaniu protokołu swe zeznania zmienił Fedak o tyle, że na dworzec kolejowy wyszedł nie w zamiarze zamordowania wojewody, lecz tylko celem oglądnięcia go i rozpoznania. Te zeznania, jakkolwiek składane bezpośrednio po zamachu, zatem prawdopodobnie w stadjum podenerwowania i depresji duchowej, nadto wśród fizycznego cierpienia, spowodowanego uszkodzeniem, zadanem mu przez ataki publiczności, to jednak mają one wybitne znaczenie ze względu na to, że były pierwszym wyrazem obrony i odpowiedzialności, jaka zdawaćby się mogło, chciał obwiniony przyjąć na siebie z całym spokojem. Po założeniu Fedakowi opatrunku i przewiezieniu go do aresztów policyjnych, przesłuchiwano go w dalszym ciągu, a wówczas począł zeznawać obszernie. W szczególności podał, że gdy w gazetach przeczytał, iż Naczelnik Państwa przyjeżdża do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich, postanowił dokonać zamachu na osobę wojewody w obecności Naczelnika Państwa, aby przez to wywołać wrażenie w Sejmie i spowodować zmianę polityki polskiej w stosunku do Ukraińców. Po zamachu

**chciał oddać rewolwer w ręce Nacz. Państwa.**

Z planem tym nosił się od trzech dni. Termin ten zmienił Fedak w ciągu dalszego przesłuchiwania, podając, że **plan zabicia wojewody powziął dopiero w nocy na 24. września.** Rewolwer miał już przygotowany 24. września wieczorem.

### POWÓD ZAMACHU.

Jako motyw zbrodni podał podział Galicji na województwa i anektowanie w ten sposób wsch. Galicji na rzecz Polski, co jest przyczyną ogólnego niezadowolenia Ukraińców. Dnia 25. września wieczorem

**po zamachu miał wyjechać do Berlina na studja.**

Do podróży tej był zupełnie przygotowany, miał bowiem paszport, a nawet bilet kolejowy do nocnego pociągu krakowskiego. Walka o prawa narodu kazała mu się poświęcić i dokonać zamachu. Zamach miał wykonać początkowo na dworcu kolejowym, **później na placu Jura**, w chwili, gdy wojewoda miał wracać z kolei, w końcu na **Targach Wschodnich**, nie mógł jednak w żadnym wypadku zamierzenia dokonać z powodu obawy, by nie uszkodzić kogoś innego, bądź też z powodu niedostatku odwagi. Zdecydował się dopiero wieczorem obok ratusza. Stojąc w bliskiej odległości w chwili, gdy wojewoda z Naczelnikiem Państwa wsiedli do auta, strzelił z tyłu, mierząc w lewą stronę auta, tj. tam, gdzie wsiadł wojewoda. Pierwszy strzał trafił wojewodę, bo tenże się ruszył i pochylił, wówczas Fedak oddał drugi, a następnie trzeci strzał, a chciał strzelać i po raz **czwarty, został jednak pochwycony.** Wówczas czując się w niebezpieczeństwie życia, chciał się zastrzelić czwartym strzałem. Kula jednak z tego pocisku jeno go lekko zraniła w klatkę piersiową.

### ARSENAŁ FEDAKA.

Bezpośrednio przed dokonaniem zamachu wyjął Fedak z portfelu swoją fotografję i legitymację i włożył do kieszeni palta w tym celu, by po dokonaniu czynu legitymację odrzucić i na wypadek zlinczowania go, bądź udałego samobójstwa, udaremnić stwierdzenie identyczności jego osoby. Przy odbytej rewizji na osobie Fedaka znaleziono przy nim umocowany do lewej nogi

**pod kalesonami sztylet**

i magazyn nabojów do rewolweru, a Fedak tłumaczy, że sztyletem tym miał zamiar po przyaresztowaniu go odebrać sobie życie. Zamiary Fedaka wkraczały w sferę pobudek politycznych i to jest widocznem z samego faktu, bez względu na depozycje jego. W tych warunkach nie bez znaczenia będzie przeszłość obwinionego, a więc działalność jego. W tym kierunku wypowiedział się Fedak w śledztwie sądowem.

### PRZESZŁOŚĆ FEDAKA.

**Wojna światowa zaskoczyła go w V. klasie gimnazjalnej**, którą ukończył dopiero w r. 1915 w prywatnem gimnazjum im. Adama Mickiewicza we Lwowie. Po ukończeniu V. klasy, jako 15-letni **młodzieniec wyjechał do Wiednia z zamiarem wstąpienia do formacji strzelców ukraińskich**, gdzie służył aż do września 1917, zdając przez ten czas prywatne egzamina z ukończonej VI. i VII. kl. gimnazjalnej. **Następnie zapisał się do Akademji wojskowej we Wiedniu**, na którą uczęszczał aż do wybuchu rewolucji, tj. do 1. listopada 1918. Do Galicji przyjechał przez Węgry dopiero 24 listopada 1918 i został natychmiast przydzielony do VII. lwowskiej brygady strzelców ukraińskich **jako adjutant brygadjera** w randze podporucznika. Bezpośredniego udziału w walkach na froncie nie brał, aż dopiero w r. 1920 służąc w armji atamana Petlury, brał udział w osłonie wojsk polskich w odwecie z pod Kijowa. Dnia 27. grudnia 1920 został zwolnionym ze służby i udał się do Lwowa, gdzie przebywał do ujęcia go. — Generalny sztab atamana Petlury nosił się z zamiarem wysłania Fedaka zagranicę celem ukończenia szkoły sztabu generalnego, zamiary te jednak z powodu trudności finansowych petlurowskiego sztabu nie mogły być uskutecznione.

**Ze szczegółów tych widoczne, że Fedak słuchany w toku śledztwa sądowego, kierował się pełną rozwagą, władał dokładnie pamięcią, a zeznania w takich warunkach złożone, mogą być podstawą pewniejszego sądu i oceny jego działalności.**

Pobudką do zbrodni były wydarzenia zaszłe we Lwowie od stycznia 1921 r., w szczególności proces ks. Juryka z Złoczowa, dr. Petruszewicza, Starucha, proces przeciw hucułom w Kołomyi, względnie nie tyle drażniły go te procesy, ile enuncjacje prasy polskiej i komentarze z powodu tych procesów. Nie bez wpływu na jego postanowienia były także stosunki, panujące

**na lwowskim Uniwersytecie,**

gdzie młodzież ukraińska nie miała dostępu, a w zachowaniu się polskiej młodzieży i profesorów ujawniły się dążenia do wyeliminowania ukraińskiej młodzieży od udziału w naukach. Najsilniejsze atoli wrażenie na Fedaku uczynił fakt wprowadzenia województw w Galicji wschodniej. Ta bowiem okoliczność była świadectwem, że dotychczasowa wojskowa okupacja wschodniej Galicji ustąpiła miejsca faktycznej inkorporacji tego kraju do Rzeczypospolitej. Na tle wymienionych stosunków powstał zamiar Fedaka wykonania zamachu, który to zamiar przybrał konkretne formy pod wrażeniem zamknięcia akademickiego stowarzyszenia. **„Akademiczna hromada"** w dniu 23. września.

### DZIECIĘCA LOGIKA.

Po zamachu na wojewodę miał Fedak oddać rewolwer Naczelnikowi Państwa w tym celu, aby Naczelnik Państwa wiedział, że nie chciał na jego osobie dokonać zamachu. Miał nadzieję, że Naczelnik Państwa zapyta go o przyczynę zamachu, a wówczas Fedak byłby wyjaśnił, że przyczyną zamachu było wprowadzenie województw w Galicji wschodniej. W ten sposób chciał Fedak zama-

chem zaprotestować wobec Naczelnika Państwa przeciw wprowadzeniu województw w Małopolsce. Fedak wiedział wprawdzie, że wojewoda urzęduje we Lwowie od jakiegoś czasu, jednakowoż przedtem o żadnym zamachu nie myślał i dopiero fakt przeprowadzenia rewizji i zamknięcia lokalu „Akademicznoi hromady" spowodował powzięcie postanowienia wykonania zamachu, tak, że gdyby nie ten fakt zamknięcia stowarzyszenia, byłby wyjechał ze Lwowa, nie myśląc nawet o żadnym zamachu.

Omawiając pobudki Fedaka, stwierdza akt oskarżenia, że nie można przypuścić na chwilę, by Fedak wierzył, iż jego manifestacja, ujawniająca się w śmierci wojewody Grabowskiego, mogła wywołać skutki, jakie Fedak przejrzał dla swego narodu, by ofiara ta mogła stworzyć pomost do innego współżycia Ukraińców z Polakami, do usunięcia z urzędów wojewodów, stworzenia ukraińskiego uniwersytetu, lub coś podobnego, by tego rodzaju zamach mógł wogóle być skutecznym środkiem walki ze strony aktywnej młodzieży ukraińskiej. O ile zatem prawdą by była, że Fedak w rzeczywistości kierował oręż przeciwko wojewodzie Grabowskiemu, to z pewnością nie w myśli poprawienia doli swemu narodowi, a w celu pomszczenia takiego stanu rzeczy, jaki zaistniał na terytorjum Małopolski, a jaki nie był zgodny ani z nadziejami, ani z pragnieniami Ukraińców. Nie zatem poprawa stosunków, a zemsta i bezsilność wtrąciła Fedakowi w ręce rewolwer, by pomścić bodaj na osobie znienawidzonego wojewody, kimkolwiekby on był, zawiedzione nadzieje, o ile wogóle w zamiarach swoich, jak twierdzi, brał na cel wojewodę. Jednakże i to twierdzenie jest nieprawdziwem. Wojewoda Grabowski urzędował od 1. września 1921. Każdy człowiek miał do niego przystęp bez wszelkiego ograniczenia, urzędował zaś w tem samem biurze, w którem przed wojną namiestnik Potocki zginął z ręki kuzyna Fedaka, Siczyńskiego. Wojewoda nie osłaniał się strażą, wychodził do miasta i stokroć łatwiej mógł Fedak manifestacje narodowe z rewolwerem w ręku wykonać w innym dniu, aniżeli to właśnie uczynił, co ważniejsze, strzelając skrytobóiczo, mógł uniknąć i doraźnego odwetu oburzonej publiczności, bądź nawet odpowiedzialności karno-sądowej. Może twierdzenie Fedaka, iż chciał ubić wojewodę w oczach Naczelnika, by przed nim zamanifestować swoje poglądy na rzekomy ucisk Ukraińców, miałoby bodaj pozór wiarogodności, gdyby Fedak zgodnie z mniemaną godnością, stanął przed wojewodą i Naczelnikiem i strzelił, poczem nie licząc się z następstwami, w myśl planowanego zamiaru, złożył broń Naczelnikowi i oświadczył, co go do tego kroku skłoniło. Fedak jednak kryje się poza słupy, strzela w plecy w sposób skrytobójczy, przygotowując wyzbycie się papierów legitymacyjnych, by zatrzeć ślady czynu i uniemożliwić agnoskowanie osoby, co gorsza, przygotowuje ucieczkę. Wyżej zatem naprowadzona obrona nie zgadza się ani ze stanem faktycznym, ani z logicznem zestawieniem zapodań obwinionego, ani nawet z jego inteligencją. — Twierdząc uporczywie, że zamiarem jego było strzelić do wojewody, powiada, że w ciągu dnia był bliskim kilka razy wykonania zamachu, w każdym wypadku natrafił na przeszkody. I tak na Targach Wschodnich mógł strzelać do wojewody z bliska, bał się jednak, by nie zranił kogoś z otoczenia, a głównie mu chodziło o prezydenta Neumana. Na Rynku jednak strzelając wśród ciżby i natłoku do zamkniętego auta, w którem widział Naczelnika Państwa, o zdrowie tego ostatniego mu nie szło i obaw o jego zranienie nie miał.

Z zeznań wojewody wynika, że na pewien czas przed zamachem był u niego na audiencji ojciec obwinionego dr. Stefan Fedak i jako reprezentant Ukraińców pertraktował w licznych sprawach, dotyczących spraw Ukraińców. Z wyniku tej audiencji wojewoda odniósł wrażenie, że dr. Fedak odszedł z pełnem zadowoleniem z załatwienia omawianych spraw. Gdy pozatem nie wyszły w owym czasie ze strony wojewody Grabowskiego żadne zarządzenia, któreby obwinionego podrażnić mogły, a wynik audjencji ojca jego musiał być obwinionemu znany, przeto nie było rozumnej podstawy do kierowania jakiejś nieprzyjaznej akcji wyłącznie przeciw wojewodzie ze strony ukraińskiej. Uzasadnionem jest ponad wątpliwość podejrzenie, że Fedak ważył na życie tak wojewody, jak i Naczelnika Państwa, a głównie na Naczelnika. Ofiara taka, jak Naczelnik Państwa była po myśli i intencji Fedaka i rzeczywiście byłaby poruszyła opinję Europy, która pewno zastanawiałaby się nad tem, kto jest Fedak i czego pragnął dopiąć, godząc w życie niewinnego Naczelnika Państwa. Skutków takich nie możnaby się spodziewać po śmierci wojewody lwowskiego. Strzelając do auta z bezpośredniej odległości, rzuca pocisk między głowy siedzących w aucie, zobaczywszy zaś, iż wojewoda się słania, strzały powtarza, ale już bardziej ku stronie prawej, gdzie siedział Naczelnik i gdyby nie okoliczność, że Naczelnik Państwa się uchylił, strzał Fedaka odniósłby zamierzony przez niego skutek.

## ZMOWA NA ŻYCIE NACZELNIKA PAŃSTWA.

Dalsze dochodzenia policji naprowadziły nowe poszlaki, wedle których zamach na Naczelnika Państwa i wojewodę jest wynikiem komplotu, a zatem nie samorzutnym czynem Fedaka, przez niego tylko uplanowanym. Przy rewizji Fedaka znaleziono portfel, ozdobiony trupią główką, a Fedak wyjaśnił, iż wiedząc o tem, że prędzej czy później dla dobra swego narodu zginąć musi, w pamięć tego przeznaczenia **kupił sobie wraz z kolegą Sztykiem trupią głowę.**

Przesłuchany na policji Sztyk zeznał, że o zamachu na Naczelnika Państwa już na kilka dni przedtem miał dokładne wiadomości, a w dniu 22. września popołudniu, przy spotkaniu się z Fedakiem, plan zamachu i szczegóły tegoż detailicznie omawiał. Fedak wówczas wracał z **„lasku cesarskiego", gdzie próbował rewolwer**, którym zamach miał być wykonanym.. Przyznał Sztyk, że Fedak zwracał się z zapytaniem do niego, oraz do **Czyża i Palijewa**, czy aprobują powzięty przez niego plan zamachu, czy zamach ten wyda dobry efekt w Lidze Narodów i zagranicą i czy poprawi na korzyść Ukraińców ukształtowanie się stosunków we wschodniej Galicji. Wszyscy trzej, t. j Czyż, Palijew i Sztyk plan ten aprobowali pod każdym względem, a Sztyk specjalnie dorad... Fedakowi, by zamachu dokonał na Rynku, mo... wując projekt ten tem, że jest to centrum Lw... wa, że będzie to chwila poobiednia, w której b... uczestniczyć przedstawiciele misji zagraniczny... i w końcu stanie się to bezpośrednio po odsło... ciu orła na wieży ratuszowej.

## PLAN MORDU.

Rozmowa ta toczyła się 25. września p... południem. Wówczas tak omówiono, że

**Czyż w przebraniu majora,**

zaś Palijew w czapce technickiej mają się zn... wać na Rynku, w pobliżu Fedaka i mają go ... ralnie wspomagać, a po zamachu ułatwić mu u... cieczkę, o ileby się on nie zastrzelił. Dawniej ... było omówionem, że Fedak po zamachu miał w... jechać do Berlina, w którym to celu miał przygotowany wizowany paszport, po drodze ... dla zmylenia pościgu, miał się zatrzymać u ... Demytczukówny. Stwierdza Fedak, że Czyż ... ubraniu majora, a Palijew w czapce technick... rzeczywiście byli na Rynku przed zamachem, ... tam z Fedakiem rozmawiali, poczem zbiegli.

(Dokończenie aktu oskarżenia nastąpi jutro)

## PRZERWANIE ROZPRAWY.

Przeszło dwie godziny trwało odczytywanie przez członków trybunału aktu oskarżenia w ję... zyku polskim, poczem protokolant rozprawy ... Relinger czytał go w języku ukraińskim. O ... odroczono rozprawę do wtorku. Dziś odczytan... będzie druga połowa aktu oskarżenia i nast... przesłuchanie osk. Fedaka.

*

**Skonfiskowane zostało „Diło"** z dnia 24. paź... dziernika br. za artykuł wstępny o procesie Fe... daka, który został skreślony w całości.

# Zbrodnicze teorje w praktyce.

## WATAHA UKR. UMYKA Z TERENU WSCH. MAŁOPOLSKI.

Według ostatnich wiadomości banda ukr.-bolsz. niepokojąca dotkliwie kilka powiatów wsch. Małopolski, rozbiła się na małe grupki i umyka obecnie ku Ukrainie sowieckiej. Ostatnim prawdopodobnie występem był napad na stację kolejową Biała czortkowska. Naczelnik stacji przepędził napastników kilkoma strzałami karabinowymi. Obecnie panuje już względny spokój w pow. tarnopolskim, brzeżańskim i trembowelskim. Można przypuszczać, że wataha przeszła granicę koło Skałatu i wróciła „na leże zimowe". Niewykluczonem też jest, iż część bandy rozbroiła się dobrowolnie i pozostała na terenie wsch. Małopolski, jako „cywilna" straż przednia ewentualnej serji innych bojówek.

Nasze szwadrony pościgowe zgoniły niestety tylko własne konie. A spodziewaliśmy się więcej nad to.

## Dalsze sabotaże i mordy.

W lasach rządowych na górze „Chełm" należących do nadleśnictwa Mizuń stary pow. Dolina, podłożono onegdaj ogień. Pożar zniszczył zręb lasu na przestrzeni 1 km. Szybko powzięta akcja ratunkowa zdołała ogień zlokalizować i uchronić las od dalszego zniszczenia.

*

Na drodze między Mizuniem Starym a Mizuniem Nowym zatrzymał poster. Szczepan Skawiński z posterunku P. P. Mizuń Stary, kilku osobników celem wylegitymowania ich. Wtedy jeden z nich strzelił do posterunkowego z browninga i kiedy ten raniony silnie w nogę upadł na ziemię, bandyci znikli w gąszczach lasu.

*

W lasach w Słobodzie Mizuńskiej zamordowano strażników lasowych Jurka Pehało i Fedora Chomyno. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że powyższych morderstw dokonali Józef Kosiw, l. 22, student seminarjum ukr. w Dolinie, zam. w Mizuniu Starym, Nykoła Sowa, l. 22, parobek również tam zamieszkały i Michał Sołoczko, l. 21, maturzysta gimnazjalny, zam. w Wi... cy. Za bandycką trójką, która kryje się po lasach ... zarządzono poszukiwania.

## ROZBROJENIE BAND UKRAIŃSKICH PRZEZNACZONYCH DO NIEPOKOJENIA WSCHOD... MAŁOPOLSKI.

Korespondent Aj. Wsch. z pogranicza ... Zbruczem donosi: W związku z rewelacjami ... munistów polskich przeciw emigracji galicyjsk... zarządzono **rozbrojenie kilku oddziałów gal... skich, przygotowanych do wysłania na teren Ma... łopolski wschodn.** Między innymi rozbrojone ... działy odesłano do Uszycy. Oddział emigr... rosyjskich w Kitajgrodzie w liczbie 40 ludzi ... dowództwem Nahornego (Galicjanina) zagrożony ... rozbrojeniem, oddał się do dyspozycji dowódz... konnego korpusu sowieckiego. Są podstawy ... przypuszczenia, że banda zbrojna, jaka poja... się na terenie Małopolski wschod. była jedną ... band, zagrożonych rozbrojeniem. Właściwe ... nowisko władz sowieckich do bandyckiego ... du na teren Małopolski wschodniej będzie m... zbadać dopiero później, tło bowiem zatargu ... dzy sekcjami komunistów polskich a emigr... galicyjską trzymane jest w tajemnicy. (AW.)

## ZJAZD „PRZYJACIÓŁ LIGI NARODÓW". UKRAIŃCY MÓWIĄ.

**Budapeszt.** (PAT.) 21. bm. odbyło się p... dzenie rady delegatów stowarzyszeń przyj... Ligi Narodów. Delegat ukraiński Marticzak ... stąpił z zarzutami co do rzekomego ucisku Ukra... ińców w Polsce. Delegat polski Bratkowski ... parł podniesione zarzuty jako bezpodstawne.

## OBOLEŃSKI NASTĘPCĄ KARACHANA W WARSZAWIE.

**Warszawa.** (PAT.) 23. W związku z ... niem Obolenskiemu agrement przez rząd ... pos. sowiecki w Warszawie Karachan, pełn... obecnie obowiązki komisarza ludowego do spraw ... zagranicznych ma być w najbliższych dniach ... malnie odwołany ze stanowiska posła.

# Kampanja francusko-ang. o kontrolę nad Niemcami.

KAMPANJA BARTHOU—BRADBURY.

**Londyn.** (PAT.) 23. „Times” donosi, że w komisji reparacyjnej toczy się obecnie dyskusja na tle sprzecznych planów Barthou i Bradbury'ego. **Zdaniem Anglików każda próba kontroli finansowej Niemiec przyspieszyłaby katastrofę.** Jest prawdopodobnem, że jeżeli zwycięży stanowisko Francji, wówczas delegacja angielska zrzuci z siebie odpowiedzialność za zarządzenia, których nie uznaje.

Nawiązując do dzisiejszego posiedzenia pisze „Temps”, że jak się zdaje Bradbury przyłączył się do propozycji francuskich w sprawie wprowadzenia w życie kontroli finansowej.

KATASTROFALNY SPADEK MARKI NIEM.

**Berlin.** (PAT.) Dziś uchodzi za pewne, że marka niemiecka jest już stracona. Spadek marki następował ruchem przyśpieszonym. Gdy naprz. korona austrjacka w Zurychu w przeciągu trzech miesięcy spadła z 0.30 na 0.12, marka niemiecka przebyła tę drogę w ciągu 4 dni.

## Program Bonar Law'a.

REZYGNACJA Z WPŁYWÓW W EUROPIE.

**Londyn.** (PAT.) Program Bonar Lawa obejmuje następujące punkta: **Zupełne nieinterwenjowanie w kwestjach kontynentalnych, przyjaźń z Francją jako podstawa przyszłej polityki kontynentalnej Anglji,** ograniczenie przedsięwzięć zagranicznych, zwłaszcza na Wschodzie, wprowadzenie oszczędności w ministerstwach, przywrócenie kontroli parlamentarnej nad wydatkami i zniżenie niektórych podatków.

„Observer” pisze: Pierwszem i głównem zadaniem nowego rządu musi być uregulowanie spraw zagranicznych. Stosunki do Rosji, Turcji, a przedewszystkiem do Francji muszą uledz gruntownej poprawie. **Porozumienie z Francją jest kwestją najważniejszą,** zwłaszcza wobec zbliżającej się decydującej fazy w rozwiązaniu kwestji odszkodowań. **Anglja nie może nic uczynić dla Niemiec.**

NIEMA TAJNEGO UKŁADU POLSKO-ŁOTEWSKIEGO.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (M.) Poseł łotewski w Kownie zaprzecza informacjom rządu litewskiego, jakoby między Łotwą a Polską istniał tajny układ skierowany przeciwko Litwie.

P. FILIPOWICZ OBEJMUJE POSELSTWO W FINLANDJI.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (M.) Dotychczasowy poseł polski w Finlandji p. Sokolnicki opuszcza Helsingfors dnia 25. bm. Nowomianowany poseł p. Filipowicz obejmie stanowisko w pierwszych dniach listopada. W międzyczasie obowiązki posła pełnić będzie zastępczo p. De Bondy.

DYMISJA GABINETU SHS. ZBLIŻA SIĘ.

**Belgrad.** (PAT.) Wobec umowy zawartej między radykałami a demokratami gabinet Pasića poda się z początkiem listopada do dymisji.

## Na horyzoncie wyborczym.

PRZECIW BOJKOTOWI WYBORCZEMU.

Województwo lwowskie wydało następujące obwieszczenie: W ostatnim czasie zdarzyły się liczne wypadki agitacji przeciw wzięciu udziału w wyborach do Sejmu i Senatu. Agitatorowie posługują się przy tem podawaniem nieprawdziwych, a nawet fałszywych wiadomości, które szerzą bądź na wiecach ,bądź w pismach, skierowanych do poszczególnych jednostek lub ogółu ludności w tym celu, by te jednostki względnie ludność odciągnąć od wykonania zagwarantowanego Konstytucją prawa wyborczego.

Wobec tego województwo jako władza powołana do czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym na swem terytorjum oraz do zabezpieczenia wolności wyborów wydaje ogólny zakaz agitowania przeciw wzięciu udziału w rozpisanych wyborach do Sejmu i Senatu. Winni nieprzestrzegania względnie przekroczenia tego zakazu będą karani przez Starostwa (we Lwowie Dyrekcję policji) aresztem od 6 godzin do 14 dni, co jednak nie będzie przesądzało możliwego ścigania winnych w drodze karno-sądowej.

Zakaz ten obowiązuje w powiatach: Bóbrka, Brzozów, Cieszanów, **Dobromil, Drohobycz,** Gródek Jagielloński, Jarosław, Jaworów, Krosno, Lisko, Lwów, Mościska, Przemyśl, Rawa Ruska, Rudki.

SZACHERKA WYBORCZA ENDECJI I KOŁTUNERJI.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (M.) Jak się dowiadujemy, na kresach wschodnich Chjena zawarła kompromis z Polskiem Centrum, na podstawie którego **miasta Łuck i Równo oddane są liście wybor. nr. 8., zaś Włodzimierz, Kowel i Nowogródek liście nr. 12.**

*

(R—v) **„Czerwona Strzała“.** Pod powyższym nagłówkiem wypuściło na rynek księgarski Ludowe spółdzielcze tow. wydawn. jednodniówkę, ozdobione satyry, palące wszystkie listy wyborcze (prócz dwójki). Szata artystyczna z rąk Zygmunta Kurczyńskiego — karykatury na b. dobrym papierze i w świetnym kolorycie wypadły nadzwyczaj pomyślnie. Tekst literacki sprostał cietości ołówka illustratora — kierował nim (a i stworzył zapewne) W. Raort, dając okazowy pamflet literacki — cum ira et cum studio.



## KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Rafała arch.; gr. kat. Fylypa. Jutro rz. kat. Kryspina; gr. kat. Prowa mucz. — Wschód słońca 6 01 zachód 4 17.

**Repertuar Teatru Wielkiego.**

Wtorek „Eugenjusz Onegin“, opera.
Środa „Wielki balet“.

**Repertuar Teatru Nowości.**

Wtorek „Bajadera“.
Środa „Dudek“, farsa.

**Mały teatr miejski:**

Wtorek „Księga Hioba“.
Środa „Djablica“, sztuka.

**Teatr art.-lit. „Ul“ Ossolińskich 10., od d. 16 do 23 października r. b.**

Program VI. Część koncertowa. Występy Andy Kitschman, Marka Windheima i **Mary Rosée.** Znakomity duet taneczny Rosée. Komiczna operetka w 2 aktach z prologiem, muzyka Dostała: „Bogowie na ziemi“. Początek o godz. 6-mej wieczór. W poniedziałki i piątki za okazaniem legitymacji urzędniczej 50% zniżki.

**Prelekcje Szkoły dramat.** (Lelewela 9).

Czwartek: J. Jedlicz—Kapaściński: O kinoteatrze i kinodramacie, g. 8 w.

### We Lwowie.

— **Uroczystość inauguracji roku akademickiego 1922/23** odbędzie się w środę dnia 25. października br. O godz. 9 rano odprawione będzie pontyfikalne nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej, poczem o godz. pół do 11 odbędzie się w auli Nowego gmachu Uniwersytetu (przy ul. Marszałkowskiej) akt utworzenia Uniwersytetu, podczas którego prorektor prof. dr. Jan Kasprowicz złoży sprawozdanie z poprzedniego roku akademickiego. Rektor ks. dr. Stanisław Narajewski wygłosi mowę inauguracyjna, a prof. dr. Konstanty Chyliński wykład na temat „Idea narodowa starożytnej Grecji”.

— **Z teatru.** Występ Argasińskiej-Hojnowskiej w „Eugenjuszu Oneginie” dzisiaj w teatrze Wielkim, będzie przedostatnim występem gościnnym tej artystki.

„Wielki balet”. Miłośnicy pięknego tańca będą mieli znowu sposobność przyjrzenia się N. Kirsanowej, A. Fortunacie, Z. Łozińskiej, St. Faliszewskiemu, Ciesielskiemu i całemu naszemu corps de balet w środę wieczorem w teatrze Wielkim. Będzie to ostatnie przedstawienie, gdyż baletmistrze przygotowują nowy trzyaktowy balet.

„Dudek”, farsa Feydeau, graną będzie we środę w teatrze Nowości.

„Djablica” Schöncherra, pójdzie raz jeden w teatrze Małym. Rolę „Djablicy” gra po raz pierwszy p. Michnowska, główne role męskie pp. Justjan i Szkudelski.

— **Aresztowania Ukraińców.** W poszukiwaniu za mordercami śp. red. Twerdochliba aresztowano pod zarzutem współudziału w mordzie i rabunku 2 miljonów mk. i dokumentów, dwóch towarzyszy śp. S. Tw., sekretarza Dzikowskiego (pseudonim) i N. Zyndrę. Spisek był uknuty we Lwowie.

W ub. niedzielę aresztowano w kawiarni „La Republique” (Narodna Hostynnycia) dr. Zahajkewycza z Przemyśla, obrońcę w procesie Fedaka.

— **Red. „Diła”** Fedorcew aresztowany onegdaj przebywa w aresztach policyjnych przy ul. Jachowicza. Aresztowany, człowiek piersiowo chory, przywieziony w gorączce, dostał się do bardzo zimnej celi i jak pisze „Diło”, nie może uzyskać ani przeniesienia do infirmerji, ani pomocy lekarskiej zzewnątrz. O ile to jest prawdą, należałoby usunąć te niewłaściwości.

— **Orgie piekarskie.** Na skutek notatki, zamieszczonej u nas w sprawie orgji piekarskich zjawił się wczoraj w naszej redakcji jeden z piekarzy tutejszych z zawiadomieniem, że dopiero wczoraj podniósł cenę bochenka chleba kilogramowego na 360 mk. tłumacząc to tem, że płacić musi za kilogr. najpiękniejszej mąki żytniej w młynach tutejszych po 420 mk.

Stwierdzamy, że chleb w Krakowie i w Warszawie tańszy jest aniżeli we Lwowie i że nie ma żadnej przyczyny, ażeby chleb u nas był droższym, aniżeli w miastach powyższych. Władze nasze zająć się powinny tą sprawą w interesie ogółu ludności.

— **Zamach samobójczy.** M. K., służąca u M. Sz, urzędnika akcyzowego na rogatce wuleckiej, po kłótni ze swoim chlebodawcą, postanowiła odebrać sobie życie i w tym celu wypiła truciznę przez siebie spreparowaną, tj. siarkę zmieszaną z karbolem. Mimo gwałtownego oporu z jej strony, wezwane pogotowie wypompowało jej żołądek i odwiozło do szpitala powszechnego.

### Z całej Polski.

— **Zjazd Hallerczyków w Katowicach.** Wczoraj przyjechał do Katowic na zjazd Hallerczyków min. spraw wojsk. gen. Sosnkowski w towarzystwie kilku generałów. W sali Reichshallu odbyła się akademja. Podczas zjazdu wygłoszono szereg referatów. Konsul francuski Mongendre powitał zjazd imieniem Francji. Na wniosek związku Hallerczyków ze Lwowa uchwalono następny zjazd odbyć we Lwowie.

— **Skandal teatralny na premierze Wroczyńskiego „Ona”** — zdarzył się w ubiegły piątek w warszawskim teatrze miejskim „Rozmaitości”, a nie w teatrze „Nowości”.

Z Warszawy donoszą w tej sprawie: „Na posiedzeniu nadzwyczajnem, odbytem w sobotę specjalnie w sprawie teatrów miejskich, magistrat postanowił sztukę Wroczyńskiego „Ona” cofnąć niezwłocznie z repertuaru teatru Rozmaitości. Jednocześnie postanowiono rozwiązać niezwłocznie umowę z kierownikiem repertuaru p. Adamem Zagórskim, zaangażowanym przez dyrektora generalnego p. J. Lorentowicza.

W dalszym ciągu narad omawiano reorganizację teatrów miejskich i uchwalono opracowanie projektu nowego statutu organizacji przekazać komisji teatralnej, a stanowisko dyrektora generalnego skasować”.

Pisma warszawskie, a w pierwszym rzędzie „Kurjer Polski” i „Kurjer Poranny“ stają w obronie p. Zagórskiego donosząc, że p. Zagórski wystawienia sztuki „Ona” gorąco odradzał, a później rozmawiając o sztuce z autorem usiłował go nakłonić do zmiany pewnych miejsc w tekście, ale

p. W. z uwag p. Zagórskiego nie chciał skorzystać.

— **Morderstwo.** Na drodze w Alfredówce pow. Tarnobrzeg został postrzelony onegdaj w nocy Wawrzyniec Chmielowiec, rolnik z Padachów. Kula przestrzeliła mu pierś i wskutek upływu krwi w chwilę później umarł. Śledztwo, w celu wykrycia mordercy prowadzi się.

— **Napad bandycki.** Jan Gerlach z Bani Kotowskiej i Władysław Pawełek z Borysławia w towarzystwie jeszcze jednego, prawdopodobnie zbiegłego z więzienia w Samborze, Teodora Czapli, uzbrojeni w rewolwery i zamaskowani dostali się, wyłamawszy poprzednio kraty z okna do pomieszkania Miny Grossman w Popielach obok Borysławia i grożąc zastrzeleniem, zażądali pieniędzy, a gdy ta ostatnia wzbraniała się z wydaniem kluczy od biurka, gdzie pieniądze były przechowane, jeden z nich uderzył ją rewolwerem w głowę, zadając ciężką ranę. Następnie zrabowali 50.000 mp. i 10 kg. czekolady i zbiegli. Gerlacha i Pawełka aresztowano i odstawiono do sądu okręgowego w Drohobyczu.

## Ze świata.

— **Na wszechświatowej wystawie prasowej w Pradze** poselstwo polskie zarezerwowało dla wydawnictw polskich specjalne miejsce. Organizacją działu polskiego zajmie się biuro prasy i propagandy ministerstwa spraw zagranicznych.

— **Kongres faszystów** odbędzie się 24. bm. w Neapolu. Armja faszystów w południowym Tyrolu urządza wielkie manifestacje z okazji kongresu. W społeczeństwie daje się zauważyć zdenerwowanie. (AW.)

— **Pół miljona kor. można wywieźć z Austrji.** Min. finansów wydało rozporządzenie, na mocy którego podróżnym, przekraczającym granicę Austrji wolno zabrać ze sobą bez uprzedniego pozwolenia 500.000 kor. austr.

## Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„O kinoteatrze i kinodramacie"** mówić będzie we czwartek 26. bm. Józef Jedlicz-Kapuściński w sali Lwowskiej Szkoły dramatycznej (Lelewela 9.) o godz. 8 wiecz. Niezwykle interesujący temat, opracowany przez znanego teatrologa ściągnie niezawodnie liczne zastępy inteligentnych słuchaczów.

— **Odczyt o znaczeniu wyborów do Sejmu i Senatu** dla Rzeczypospolitej Polskiej w obecnej dobie wygłosi p. Mikołaj Budzanowski w wielkiej sali ratuszowej we środę tj. 25. bm. o g. 6 wiecz. Treść odczytu: Polska współczesna; o rządzie reprezentacyjnym; kryterjum dobrej formy rządu; ideał najlepszej formy rządu; kiedy rząd reprezentacyjny nieda się zastosować; niebezpieczeństwa, jakim podlega rząd reprezentacyjny; prawdziwa i fałszywa demokracja: o rozciągłości prawa głosowania; o Senacie; o mniejszości narodowej; o przymiotach kandydatów na posłów; o cnotach wyborców; kwestja kobiet. — Wstęp bezpłatny i wolny tylko dla wyborców i kandydatów na posłów do Sejmu.

— **„Za furtą klasztoru średniowiecznego"** pierwszy odczyt St. Wasylewskiego z cyklu „Rola kobiety w dziejach kultury polskiej", odbędzie się we środę 25. bm. o g. 8 wiecz. w sali Kasyna i Koła lit. art. staraniem Zaw. Zw. Lit. Pol. Bilety w Księgarni Naukowej, hotel George'a, wieczorem u wejścia przy kasie.

— **Z sali koncertowej.** Drugi wieczór pieśni Stanisławy Szymanowskiej odbędzie się w piątek 27. bm.

**Koncert Prof. Lamonda** z powodu trudności paszportowych odłożony na grudzień b. r. 26 5

——oo——

**Wszystkim,** którzy po stracie ś. p. Męża mego okazali mi życzliwe współczucie, a w szczególności Przezacnym Kolegom Zmarłego, skł dam serdeczne „Bóg zapłać".

**Aniela Jaworska.**

**Nabożeństwo Żałobne** za duszę ś. p. Edwarda Jaworskiego odbędzie się we środę d. 23 bm. o godz. 8 i pół w kościele OO. Bernardynów. 2614

## Komunikaty.

**Posiedzenie naukowe** Związku lekarzy-dentystów odbędzie się we wtorek, 24. bm. o godz. 7-mej wiecz. w sali wykładowej Instytutu dentystycznego ul. Zielona 5. z następującym porządkiem dziennym: 1) Prof. Dr. A. Cieszyński: sprawozdanie ze zjazdu przyrodników i lekarzy niemieckich w Lipsku b. r. 2) Dr. H. Allerhand odczyt: Zakażenie u tne (oral sepsis).

——oo——

**KOMUNIKAT.**

**Zgromadzenie lekarzy** w sprawie wyborów do Izby lekarskiej odbędzie się w sobotę dnia 28. października o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Izby handlowej (Akademicka 29). Prezydent Izby **Dr. Papée.**

——oo——

**Czytelnia Akademicka we Lwowie** przyjmuje wkładki i wpisy codziennie od godziny 19—20 (7—8) w lokalu własnym ul. Łozińskiego Nr. 7. (Dom Akademicki). Nowowpisujący się przyjmowani będą za okazaniem indeksu względnie kontramarki. Dawni członkowie Czytelni okazać winni przy wpisie tamteg roczne legitymacje.

——oo——

—o—

**Koncert symfoniczny zespołu młodych muzyków** odbędzie się staraniem [illegible] D. K. w sali Filharmonji (gmach Skarbkowski) w niedzielę 29. października o godz. 12 w południe. W programie utwory Moniuszki, Sain-Saensa, Beethovena (Symfonia V) [illegible]. Dochód przeznaczony na rzecz biednej młodzieży lwowskich szkół średnich. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut [illegible] p. Połonieckiego (ul. Tańskiej), przed koncertem przy kasie.

——oo——

# Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 23 października.

+ **Fiasko Targu nowogrodzkiego.** Korespondent „Petit Journal" z Niżnego Nowogrodu donosi o zupełnem fiasco Targu nowogrodzkiego. Jeden jedyny pawilon Główny Dom został zapełniony z trudem. Spotyka się przeważnie cukierki i papierosy. Dywany wschodnie w niewielkim wyborze. Ogłoszony szumnie rezultat transakcji 4 miljonów w złocie jest fikcyjny. 98 proc. stanowią transakcje rządowe będące reklamową grą papierów. Targ był tylko zabawą ludową. Wyroby rosyjskie odznaczały się zbytnią drożyzną, wyroby zagraniczne są zupełnie nieosiągalne. L. C.

## SOWIETY ZA UKŁADEM Z POLSKĄ.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

**Paryż,** 18. października.

„Gazeta dla handlu i przemysłu" organ oficjalny sowietów omawiając stosunki Rosji z państwami europejskiemi pisze w ten sposób: „Między sąsiadami naszymi na Zachodzie i na Wschodzie, Polska przedewszystkiem mogłaby odegrać rolę pośrednika w odnowieniu stosunków handlowych między Rosją a wielkiemi mocarstwami zachodu. Żywotność Polski współczesnej, wzrost jej ludności, rozwój pewnych gałęzi jej przemysłu powinny nam być wskazówką, że kraj ten wkrótce zajmie wybitne miejsce w handlu międzynarodowym. Bliskie sąsiedztwo, wspólne granice, łatwość komunikacji, wzajemna znajomość rynków handlowych wskazują na konieczność stosunków handlowych polsko-rosyjskich. Ta konieczność **zbiega się z naszymi celami politycznymi,** powinniśmy zatem wytężyć obecnie wszelkie siły, aby uzyskać najrychlejsze zawarcie traktatu handlowego polsko-rosyjskiego".

## NAFTA POGODZI WSZYSTKICH Z ROSJĄ.

Cziczerin oświadczył reprezentantom prasy sowieckiej, że stosunki między Francją a Anglją są bardzo napięte. Anglja traci rynki zamorskie i obawia się rywalizacji z Francją. Odbudowa Rosji i jej polityka zagraniczna spotykają się z wielką sympatją w Niemczech.

Przeciwnikami nieubłaganymi Rosji są socjaliści wszystkich krajów. Choć dotąd stosunki handlowe z mocarstwami napotykają na pewne trudności, nafta rosyjska i interesy państw z nią związanych doprowadzą wszystkie kraje do nawiązania stosunków z Rosją. L. C.

—o—

## Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Dzisiejsze zebranie niezwykle ożywione. Obroty bardzo ożywione. W papierach dywidendowych bardzo ożywiony ruch w Zieleniewskim, który podrożał o 1375 punktów. Chodorów początkowo droższy 6200, potaniał na 9500. Nafta awansowała o 275 punktów. Wielki popyt na Pociski, które zyskały 1600 punktów i notowały przy końcu 2600. Waluty zagraniczne po kilkudniowej zwyżce dzisiaj nieznacznie słabsze. Berlin zakończył kursem 2.90. Praga z 400 awansowała na 410. Wiedeń ustalił się przy kursie 16.50. Zurych płacono pod koniec 2350. Marki niemieckie notowały 3 i 3.10. Dinary 65. Liry 505. Tendencja w akcjach zwyżkowa, w walutach lekko zniżkowa. Usposobienie bardzo silne.

+ **Giełda zbożowa.** Brak podaży w zbożu twardem w szczególności pszenicy. W owsie transakcje po 23.500 i 23.600 stacja załadowcza Małopolska. Kukurudza i strączkowe poszukiwane bez podaży. W ziemniakach obroty słabe. Tendencja zwyżkowa — usposobienie bez ochoty. Następne zebranie giełdy dnia 25. bm. o 5 popoł.

+ **Giełda warszawska.** (M.) Waluty i dewizy zagr. bardzo mocno. Dla akcji tendencja utrzymana. Papiery lokacyjne w małym ruchu.

+ **Giełda sowiecka.** Na giełdzie notowano rubli złotych 89 miljonów rubli sowieckich, funt ang. 74 i pół miljona, dolar 117 i pół miljona marka niemiecka 5.800 rub. sow., marka polska 2.300—2.400 r. sow., frank franc. 1 miljon 200 tysięcy r. s. (AW.)

——oo——

## Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

| A) Akc. Bank. | 23 paźdz. | B) Akc. przem. | 23 paźdz. |
|---|---|---|---|
| Akc. Związk. | 700 | Gafota ex | T 1275 |
| Dyskont Lw. | 1875 | Górka | 7750 |
| Handl. Pozn. | 3200 | Olkos | T 9500 |
| Hipot. akc. | 800 | Parowozy | T 4150 |
| Hipot. zemel. | 420 | Patria | 5600 |
| Małopolski | 750 | Pezet | T 2000 |
| Powszechny | 375 | Pocisk | T [illegible]600 |
| Przemysłowy | 525 | Pol. Glob | 650 |
| Ziemski kred. | 600 | Pol. Nafta | T 2650 |
| | | Pol. Tow. Bud. | 2500 |
| B) Akc. przem. | | Pol. Tow. H. | T 800 |
| Brow. Lwow. | 18000 | Rakszawa | T 6200 |
| Chodorów | T 6200 | Siersza el. | 1250 |
| Karpalit | 2100 | Gór. Siersza | 14000 |
| Ćmielów | T 3100 | Tepege | 8500 |
| Portland z S. | — | Zieleniewski | T 8600 |
| Galicja | 700000 | Żegluga pol. | [illegible]75 |

| Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 244 | Lwów — dnia 23 październ. 1922 | | Warszawa dnia 23 paźdz. | Kraków dnia 23 X. | Zurych dnia 23 X. | Berlin dnia 23 X. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | Gotówka | Dewizy | Dewizy | | | |
| 100 Mk. pol. | —100— | —100— | —100— | 100 | 0.04½ | 37.00 |
| 1 funt ang. | 54000—56000 | 54300—56300 | 54300—56200 | 55600—[illegible]9?00 | 24.43 | 19600.00 |
| 100 frs franc. | 88000—93000 | 90000—95000 | 91?00—93200 | 8800—9500 | 39.95 | 32000.00 |
| 100 fr. szwaj. | 2?5000—235000 | 216000—236000 | 2175?0—228500 | 22?00—23?00 | 100.00 | 80008.00 |
| 100 frc. belg. | 8?000—85000 | 82500—87500 | 84500—85600 | 7800—8200 | 37.92 | 29600.00 |
| 100 K czesk. | ?8000—42000 | 38000—42000 | 40000—4?500 | 3700—4200 | 17.9? | 144.00 |
| 100 K węg. | 400—450 | 375—475 | —— | 400—455 | —.21 | 86.54 |
| 100 K austr. | 1?—16 | 15—17 | 15·00—16·00 | 00·1—00·18 | —.0072 | 8.13 |
| 100 M niem. | 275—3?5 | 275—325 | 2?5—315 | 2·50—3·30 | 0.1 ¾ | 100.— |
| 1 Dolar am. | 11600—12600 | 11600—12600 | 12100—12500 | 11500—12500 | ?48?0 | 48?5.00 |
| 100 Lir wł. | 48000—52000 | 48000—52000 | 49500—49500 | ?800—5000 | 22.75 | 182.00 |
| 100 Lei rum. | 6500—7500 | 6500—7500 | —— | 4600 | 3.42 | 218.20 |
| 100 guld. hol. | ?40000—460000 | ?40000—460000 | —— | — | 214.20 | 171000.00 |
| 100 K norw. | P 45000—50000 | P 45000—51000 | —— | — | 98.50 | 5921.00 |
| 100 K duńs. | 82000—8?000 | P 80000—85000 | —— | — | 108.?0 | 7818.00 |
| 100 K szw. | P 70000—72500 | P 70000—75000 | —— | — | 115.90 | 9387.50 |

UWAGA: „P" oznacza kursy poprzednie, ostatnio notowane.

## Przez szkło powiększające.

### WARSZAWA I MAŁOPOLSKA WSCHODNIA.

**Małop. Wsch.** telefonuje do Warszawy: W powiatach nadgranicznych pojawiła się banda, która pustoszy folwarki. Potrzebna konieczna pomoc.

**Warszawa** (odpowiada): Niczewo.

**Małop. Wsch.:** Bandy mordują posterunki policyjne. Zarządźcie środki wojskowe.

**Warszawa:** Niczewo.

**Małop. Wsch.:** Bandy dokonawszy szeregu rabunków, zbliżają się ku granicy rosyjskiej. — Trzeba je koniecznie pochwycić i ukarać.

**Warszawa:** Niczewo.

**Małopolska Wsch.:** Niektóre bandy uciekły bezkarnie zagranicę.

**Warszawa:** Nu wot i charaszo! **K.**

## Nekrologja.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim obecnym na pogrzebie najdroższej Matki śp. Łucji Kolankowskiej, w szczególności Szanownemu Gronu nauczycielskiemu, Przewiel. ks. proboszczowi Balickiemu, Wieleb. ks. profesorowi i katechecie J. Olbrychtowi, WPanu Dyrektorowi Komaszewskiemu, WPanu Hulfenowi, za oddanie ostatniej przysługi tą drogą najszczersze „Bóg zapłać“ składają w smutku pogrążone dzieci. — Buczacz, 19/X 1922.

†

**Włodzimierz Korwin Gąsiorowski**

zmarł w 13 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się 24. października 1922 o godzinie 2 popołudniu z domu żałoby przy ul. Kornanieckiej 2, na cmentarz Łyczakowski.

## Z dziedziny tajemnic duszy.

### Wieczór eksperymentalny dr. Radwana i dr. To-Rhamy.

Cuda yogów i fakirów indyjskich dziwiły nas tak długo, dopóki nauka europejska spoglądała na nie z wyniosłym skeptycyzmem. Odkąd jednak psychopatologja i psychiatra zabrały się poważnie do rozwiązania tajemnic, cuda te wydają się nam dziś bardziej zrozumiałe, aniżeli owym fakirom, którzy podobnie jak nasi znachorowie, posługują się siłami nie mając o nich żadnego naukowo uformowanego pojęcia. Dzięki badaniom Charcot'a, Kraepelina, Moebiusa, Freuda, Rybakowa, Ochorowicza i całej plejady młodych uczonych, udało się wkroczyć w zaklętą dotychczas krainę taini psychicznych i odkryć zupełnie nowy świat zjawisk, które na pierwszy rzut oka zdają się prowokować wszystkie dotychczasowe rezultaty osiągnięte w dziedzinie fizyki, chemji, fizjologji i innych nauk lekarskich. Odkryto w człowieku siły, które pozwalają wstrzymywać lub przyspieszyć naturalny pochód myśli, podniecać lub paraliżować uczucia, kondenzować i skierowywać akty woli w którymkolwiek kierunku. Co dziwniejsza, siły te posiadają władzę nie tylko nad pokrewnemi sobie siłami psychicznemi, ale także oddziaływać mogą na materję tak w ciele własnem, jak i poza jego obrębem. Siły te są w stanie zatrzymać obieg krwi w pewnej części organizmu, znieczulić wrażliwość niektórych sfer nerwowych, co więcej: mogą uchwytywać nawet pochód myśli, działających w innym organiźmie. Jakkolwiek rezultaty dotychczasowych badań i eksperymentów są zdumiewające, to jednak do właściwego triumfu na tem polu jeszcze bardzo daleko, gdyż czułość naszych zmysłów jest za słaba, a aparaty, któreby owe siły obserwować i kontrolować mogły nie są jeszcze tak wydoskonalone.

Sobotni wieczór dr. Radwana i dr. To-Rhamy dał naszej publiczności tylko wycinek z osiągniętych dotychczas rezultatów w zakresie odgadywania myśli obcej, autosugestji, t. zw. magnetyzmu i suggestji masowej. Dr. Radwan-Prągłowski, uczeń prof. Kraepelina, dyrektora kliniki psychjatrycznej w Monachium, wykształcił u siebie zdolność odgadywania myśli drogą specjalnej koncetracji myślowej, która pozwala mu przez dotknięcie ręki osoby znającej pewną tajemnicę (np. gdzie się znajduje ukryty pierścionek, jaki numer telefonu został przez niego wybrany) odgadnąć właściwą myśl swojego medium. Eksperyment z dziedziny suggestji masowej udał się tylko częściowo, zapewne dlatego, że był zanadto znany. Dr. To-Rhamo posiada znakomicie wyrobioną zdolność wywołania u siebie t. zw. analgezji częściowej (brak uczucia bolu w chwili przekłuwania szpilką twarzy lub ręki na wylot), tudzież koncentrowania świadomości w pewnej części ciała (dzięki czemu mógł nogą wyczuć linje zakreślone kredą na podłodze). Eksperyment ten jednak połączony jest z bardzo przykremi objawami rzężenia i kurczów, który jednak publiczność lwowska ze spokojem wytrzymała. „Magnetyzowanie“ kur (przyczem, rzecz dziwna, kogut okazał się bardziej podatnym, niż jego towarzyszka), nie było pozbawione momentów humorystycznych. Eksperymentator był jednak tak pewnym swej energji, iż zdawało się, że się widzi ów tajemniczy „fluid“ wychodzący z jego palców, który jest w stanie unieruchomić te właśnie ptaki, które odznaczają się najszybszą, choć najkrótszą pamięcią.

Wszystkie eksperymenty urządzone były poważnie i bez cienia jakiegokolwiek kuglarstwa.

**I. K.**

## NADESŁANE.

(Za rubrykę tą redakcja nie bierze odpowiedzialności.)



## ZE SPORTU.

### POGOŃ—WARTA 4 : 3 (0 : 1).

Pogoń wystąpiła w następującym składzie: Haczewski, — Olearczyk, Ignarowicz, — Szneider, Wójcicki, Gulicz, — Juras, Bacz, Kuchar IV., Garbień, Słonecki. Warta: Zasada, — Celler, Olszewski, — Janicki, Kosicki, Spojda, — Nizińsk', Prymka, Staliński, Przybysz, Dabert.

Zwycięstwem niedzielnem „Pogoń“ ostatecznie zdobyła mistrzowsstwo Polski. A ostatnie dwie walki nie należały do najłatwiejszych. „Warta“ przedstawia drużynę silną, o wspaniałym ataku. Dobroć jej oparta jest nie na pojedyńczych graczach, ale na całym zespole, któremu brak jeszcze tylko treeningu. Bramki dla Warty strzelili Prymka, Przybysz i Staliński, dla Pogoni Bacz (1) i Wacek Kuchar (3).

Gra cała nie stała na zbyt wysokim poziomie, obie drużyny bowiem dążyły przedewszystkiem do zdobycia bramki, nie starając się o pokazanie gry kombinacyjnej. Pogoń miała przewogę, co uwidoczniło się w strzałach (18 : 9). I na plus Pogoni zapisać też należy, że wzmógłszy po pauzie tempo, tempo to wytrzymała do końca.

Sędziował dobrze p. Grabowski z Warszawy.

W Warszawie: Cracovia—Polonia 3 : 3 (1 : 2). Bardzo zaszczytny wynik dla Polonii.

**R. W. H.**

**Zawody piłki nożnej zagranicą 22. bm.** Wiedeń. Admira przeciw Hakoah 2 : 1. Austria przeciw W. H. S. 8 : 0. Sportowy Klub przeciw Herta 2 : 1. Wienna przeciw F. A. C. 3 : 2. Rudolfshügel przeciw W. A. C. 2 : 0. Semmering przeciw Wacker 2 : 1.

Budapeszt. Austrjacki klub sportowy Rapid został w Budapeszcie pobity przez M. T. K. 5 : 1.

Londyn. Walka między drużyną sportową reprezentacyjną angielską a drużyną irlandzką zakończyła się zwycięstwem Anglików z wynikiem 2 : 0.

## OGŁOSZENIA.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.